

Mogiła IV, warstwa VI, 1 szereg; nr 2129 – Aleksander Kowalski, lat 38, dwukrotny olimpijczyk

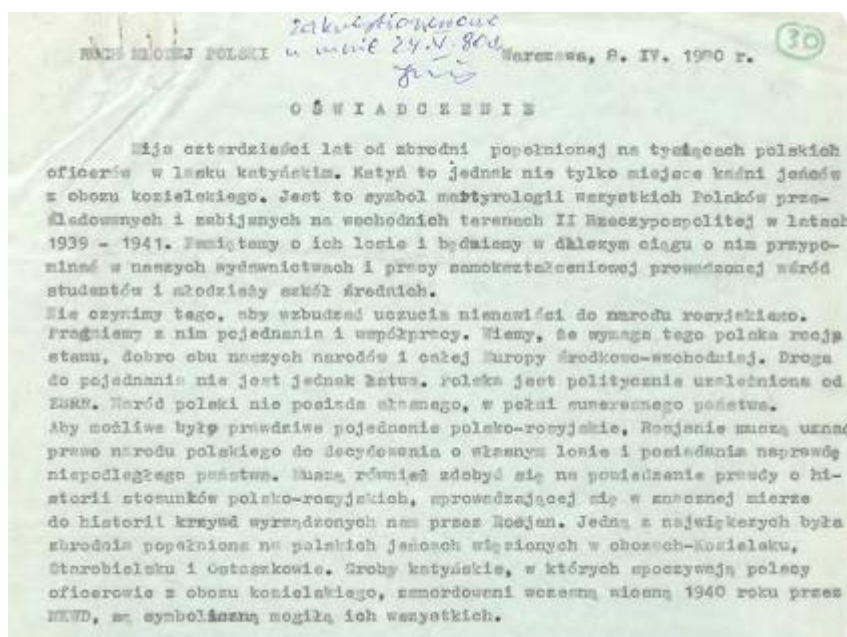
WIADMOŚCI POLSKIE

CZY POLACY WEZMĄ UDZIAŁ W OLIMPIADZIE W MOSKWIE?

(Luty, 1980)

Tegoroczne XXII Letnie Igrzyska Olimpijskie pokrywają się z 40 rocznicą Zbrodni Katyńskiej dokonanej przez Sowieców na Polakach. Poza oficerami i wojskowymi zginęło w niej również wielu polskich olimpijczyków, między innymi:

Józef Bilewski-Baran, Zdzisław Kawecki, Aleksander Kowalski, Marian Spoida, Stanisław Urban. O tym fakcie przypominają działacze Komitetu Porozumienia na Rzecz Samostanowienia Narodu, którzy 13 lutego wydali apel nawołujący polskich sportowców do bojkotu. Czy Polacy zdecydują się pojechać na igrzyska, czy wykorzystają okazję przypomnienia całemu światu o zbrodni, o której zachód chciałby milczeć?



TU SIE ZGINA DZIÓB PINGIWINA

(Sierpień, 1980)

Tegoroczne igrzyska olimpijskie z pewnością zostaną zapamiętane na długo, nie tylko przez Polaków. Gest Władysława Kozakiewicza, złotego medalisty, niewątpliwie zapadnie w pamięć również moskiewskim władzom.

Mimo, że Polska nie zbojkotowała igrzysk, a na olimpiadę wysłała najliczniejszą kadrę, nie zapomniała o krzywdzie wyrządzonej przez Sowieców. Po zwycięstwie Kozakiewicza nad

Konstantinem Wołkowem, Polak „pозdrowił” wygwizdującą go publiczność.



38 lat wcześniej...

POLACY PRAWIE NA PODIUM W IGRZYSKACH W LAKE PLACID!

(Luty, 1932)

Polscy hokeiści zajęli 4 miejsce w konkursie. Stracili 4 punkty do 3 miejsca, które zdobyła Rzesza Niemiecka. Trener polskiej reprezentacji, Tadeusz Sachs, w wywiadzie powiedział, że jednym z najskuteczniejszych graczy, był obrońca, 30 letni Aleksander Kowalski – pięciokrotny mistrz Polski, zawodnik AZS Warszawa: „*-jest bardzo zwinny, szybki i nie boi się przeciwnika. Myślę, że na kolejnych igrzyskach w 1936 i 1940 Polska nie będzie schodzić z podium, mając w składzie tak dobrych graczy*”.



11 lat później..

WARSCHAUER ZEITUNG

(Kwiecień, 1943r.)

LISTA ZAMORDOWANYCH W KATYNIU

Mogiła IV:

(...)

nr 2129 – Aleksander Kowalski, lat 38, dwukrotny olimpijczyk

(...)

Kozielsk, 20 Marca, 1940

Najdroższa Janinko!

Wiem, że to naiwne... układać w głowie list, którego nie będzie dane mi napisać, ale co innego mi zostało, gdy nie wiem, kiedy znów Cię zobaczę? Chciałbym powiedzieć Ci, że wszystko jest w porządku, że jestem zdrowy i niedługo wrócę do Ciebie, Ewuni i Hani, ale nie chcę Cię okłamywać. Przrzekłem, że nigdy Cię nie okłamię.

25 września aresztowano mnie. Trafiłem do obozu w Kozielsku. 11 lutego pisałem w liście, że jestem cały zdrowy i pełen nadziei, że jeszcze się spotkamy. Podczas dłużącej się podróży obserwowałem przez dziury w wagonie krajobraz, który mijaliśmy. Mam złe przeczucia. Ciągłe słyszę słowa komendanta obozu, gdy generał Henryk Minkiewicz zapytał o naszą przyszłość: „*Lepiej, abyście nie wiedzieli, co chcemy z wami zrobić*”. Codziennie wywożą stąd około 300 oficerów, nauczycieli, księży, którzy już nie wracają. Może wrócili do domów, gdzie przywitały ich stęsknione rodziny? Mam nadzieję, że tak się stało.

Odkąd nas rozdzielono nie rozstaję się z Twoim zdjęciem, które mi dałaś, gdy wyruszałem na front. Wyglądamy na takich szczęśliwych. Staszek powiedział, że bym nie wracał myślami do tamtych chwil, że muszę żyć terazniejszością. Żebym nie pamiętał, ale ja chcę pamiętać. Przeżyłem w życiu tyle pięknych chwil. Byłem...nadal jestem żołnierzem, sportowcem, mężem i ojcem. Wciąż doskonale pamiętam moje pierwsze igrzyska w 1928 roku. Wielki stadion, tłumy, mistrzowie hokeju, a wśród nich ja – młody, 26-letni Polak, zdeterminowany, by coś osiągnąć. Zbliżają się kolejne igrzyska, na które tyle wyczekiwałem. Jako prezes PZHL, powinienem być na nich obecny, wspierać młodych sportowców. Zawsze mówiłaś, że przestrzegam zasad obowiązujących w sporcie, niczym rycerz swego kodeksu. To prawda. Wychowano nas w duchu fair play i uczono

poszanowania przeciwnika. To co z nami uczyniono, nie podlega żadnym zasadom. Żałuję, że są to tylko zasady sportu, może gdyby nazywały się kodeksem życia, nadal byłbym z Wami?

Często wracam myślami do rodzinnego Sadyba, chociaż ciężko mi przypomnieć sobie uczucie wolności w miejscu, w którym jesteśmy obserwowani, a drogę ku niej zagradza nam ogrodzenie z kolczastym drutem. Nieraz marzyłem o ucieczce... Jestem tutaj długo. Za długo. Zdążyłem poznać, jak często zmieniają się wartownicy, ilu jest ich w poszczególnych porach i jak są uzbrojeni. Ucieczka byłaby bardzo ryzykowna, ale sama często powtarzałaś, że nie ma rzeczy niemożliwych. Niektórzy więźniowie śmieją się, widząc jak trenuję, ale ja staram się być aktywnym fizycznie, by być gotowym, gdy nadarzy się okazja. Być może wkrótce tak będzie...

W przeciwieństwie do innych więźniów, staram skupiać się na tym jak zaczęło się moje życie, a nie na tym jak się skończy. Brakuje mi cudownych chwil z Tobą i ukochanymi córkami u mego boku. Wojna zabrała mi jedne z najważniejszych wartości, które ceniłem – niepodległość, wolną wolę i rodzinę. Niczego nie pragnę bardziej, niż je odzyskać. Modłę się o powrót do ojczyzny codziennie tymi słowami: *„Z głębi udręczonych serc wołamy do Ciebie, Panie.*

Nędzne strzępy,

oderwane piorunem Twego wyroku od ziemi ojczystej

i wichrem Twego gniewu

ciśnięte w daleką obczyznę.(...) Błagamy Cię, Panie:

o moc cierpliwości i wytrwania,

o możliwość dalszej walki orężnej za Polskę,

o opiekę Twą Boską.

Błagamy Cię, Panie, nad krajem zbezczeszczonym przez wrogów:

o dar wiary niezłomnej w tryumf Twego Imienia,

o dar nadziei”^[1]

Ucałuj ode mnie dziewczynki, zobaczymy się wkrótce.

Olek

[1] Fragment modlitwy odmawianej przez jeńców w obozie w Kozielsku.

Aleksander Marek Kowalski

(ur. 7 października 1902 w Warszawie,
zm. w kwietniu 1940 w Katyniu) – polski hokeista,
reprezentant Polski, dwukrotny olimpijczyk. Urzędnik,
porucznik rezerwy piechoty Wojska Polskiego,
ofiara zbrodni katyńskiej.



Reprezentacja hokejowa Polski z Francuzami, Krynica 1933 r. Trzeci z prawej strony, w pierwszym rzędzie stoi Aleksander Kowalski.

Bibliografia:

- 1) <http://www.dziennikpolski24.pl/artykul/2743910,ich-meta-był-katyn,3,id,t,sa.html>
- 2) https://pl.wikipedia.org/wiki/Hokej_na_lodzie_na_Zimowych_Igrzyskach_Olimpijskich_1928
- 3) <http://swiadkowiehistorii.pl/relacje.php?a=swiadectwo&id=39>
- 4) https://wpolityce.pl/polityka/157215-olimpiada-w-40-rocznice-zbrodni-katynskiej-czy-polski-olimpijczyk-mogl-nie-pojechac-na-igrzyska-do-moskwy-w-1980-roku#_=_
- 5) „Katyń. zbrodnia i kłamstwo” Tadeusz A. Kisielewski